

Amerykanie zaatakowali Syryjczyków podczas walk z ISIS

4 lutego 2019

Syryjska Armia Arabska potwierdziła pojawiające się doniesienia, dotyczące ataku lotniczego ze strony międzynarodowej koalicji pod auspicjami Stanów Zjednoczonych. Zbombardowanie stanowisk artyleryjskich syryjskiego wojska miało zbiec się z działaniami ekstremistów z Państwa Islamskiego, którzy niemal dokładnie w tym samym czasie zaczęli szturmować pozycje zajmowane przez siły rządowe.

Źródła wojskowe w rozmowach z Syryjską Arabską Agencją Prasową SANA potwierdziły, iż przedwczoraj w okolicach miasta Dajr az-Zaur doszło do bombardowania pozycji artyleryjskich Syryjskiej Armii Arabskiej, w wyniku czego rannych zostało dwóch żołnierzy, a także zniszczony został sprzęt obsługiwany przez syryjskich żołnierzy. Za atak odpowiedzialna ma być międzynarodowa koalicja skupiona wokół Stanów Zjednoczonych.

Syryjskie wojsko podkreśla, że bombardowanie zbiegło się z ofensywą Państwa Islamskiego w tym regionie, ponieważ okolice wspomnianej miejscowości (okupowanej zresztą przez ekstremistów od 2014 do 2017 roku) są jednym z ostatnich bastionów tej organizacji. Atak na pozycje zajmowane przez siły rządowe został jednak odparty, zaś terroryści z ISIL mieli ponieść przy tym poważne straty.

Dzisiaj ostrzał pozycji zajmowanych z kolei przez fundamentalistów rozpoczęły kurdyjskie Syryjskie Siły Demokratyczne (SDF). Wczoraj w wyniku zamachu terrorystycznego przeprowadzonego przez ISIS zginął bowiem jeden z przywódców SDF, będący jego liderem na terenach znajdujących się na północ od Dajr az-Zaur.

Na podstawie: Sana.sy/en, HawarNews.com/en

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)